

Zagadkowa dziewiąta planeta to czarna dziura?

1 października 2019

Astrofizycy Jakob Szolc z Uniwersytetu w Durham oraz James Anwin z Uniwersytetu Illinois w Chicago wysunęli nową hipotezę, która zakłada, że zagadkowa dziewiąta planeta Układu Słonecznego w rzeczywistości jest niewielką czarną dziurą.

<https://www.youtube.com/watch?v=Hiay5g2VPD8>

Artykuł pojawił się w elektronicznym archiwum naukowych preprintów arXiv, a w czasopiśmie „Science” zamieszczono jego streszczenie. Mowa o tzw. nieuchwytniej planecie X, której istnienie od pięciu lat próbują udowodnić naukowcy z całego świata.

Poprzednie badania opierają się na czysto teoretycznej analizie grawitacyjnego wpływu tego obiektu, który jest nadal niewidoczny dla człowieka. Zakłada się, że dziewiąta planeta może znajdować się daleko poza Neptunem.

Wcześniej astronomowie nawet obliczyli, że jej masa może być od 5 do 15 razy większa od masy Ziemi. Teoretycznie planeta X znajduje się w odległości od 45 do 150 mld km od Słońca. Tym tłumaczy się ich nieuchwytność, bo w takiej odległości obiekt otrzymuje bardzo mało światła od naszej gwiazdy, co utrudnia obserwowanie go za pomocą teleskopów.

Jednak Szolc i Anwin uważają, że przyczyna nieuchwytności jest inna. Ich zdaniem tajemniczy obiekt wcale nie jest planetą i należy szukać niewielkiej czarnej dziury.

Astrofizycy twierdzą, że jeśli tajemniczy obiekt jest czarną dziurą o masie planety, prawdopodobnie zostanie otoczony aureolą ciemnej materii. Jego długość może osiągnąć miliard kilometrów z każdej strony.

Oddziaływanie między cząsteczkami ciemnej materii w tym halo – szczególnie zderzenia ciemnej materii z ciemną antymaterią – mogą generować błyski promieni gamma. Właśnie to może zdradzić w „planecie” czarną dziurę.

Na podstawie: [Arxiv.org](https://arxiv.org)

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)